

Sygn. akt IV Ka 423/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny- Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Małgorzata Winkler-Galicka (spr)

Sędziowie: SO Sławomir Jęksa

SO Dariusz Śliwiński

Protokolant: prot. sąd. N. K.

przy udziale D. M. (1) prokuratora prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014r.

sprawy A. K. oskarżonego o popełnienie czynów opisanych w art.199§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 16 stycznia 2014r. sygn. akt.II K 514/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Pile do ponownego rozpoznania.

D. M. (2) W. S. J.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pile z dnia 16 stycznia 2014r. uznano oskarżonego A. K. za winnego tego, że w dniu 11 stycznia 2013r. w P. oraz na trasie P.-T. jako instruktor nauki jazdy nadużył stosunku zależności wobec kursantki A. M., w ten sposób, że wiedząc, że jadąc z nią w pojeździe nauki jazdy, że znajduje się ona sama, w obcym dla siebie mieście doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej wielokrotnie dotykając jej miejsc intymnych, tj. piersi i krocza, tj. czynu z art. 199§1 k.k. Za przypisany czyn wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby. Nadto orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na nauce jazdy na okres 1 roku, nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 2000zł. Sąd Rejonowy obciążył oskarżonego kosztami postępowania oraz wymierzył mu opłatę według norm przypisanych.

Apelację od powyższego wyroku złożyli obrońcy oskarżonego, którzy zarzucili Sądowi I instancji:

1.obrazę przepisów prawa procesowego polegającą na:

a).dowolnej ocenie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych świadków, która przejawiała się w braku dogłębnej analizy zmiennych zeznań pokrzywdzonej i jednoczesnym odmówieniu wiarygodności dowodom świadczącym przeciwko jej twierdzeniom,

b).braku ustalenia dokładnej trasy przejazdu i możliwości opuszczenia samochodu przez kursantkę,

c).rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

2. popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do uznania oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu w sytuacji, gdy brak podstaw do wskazania, że doszło do wyczerpania znamion opisanych w art. 199§1 k.k. zwłaszcza ustalenia, że między stronami istniał „stosunek zależności”.

W konkluzji skarżący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonego okazała się zasadna w zakresie wniosków o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na wstępie Sąd II instancji stwierdza, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił w jaki sposób zaczęły się kontakty oskarżonego i pokrzywdzonej i jaki był ich zasadniczy cel. Również w pełni zasadnie Sąd Rejonowy przytoczył zeznania świadków, które były kursantkami oskarżonego i które twierdziły, że w stosunku do nich oskarżony nie podejmował żadnych niestosownych zachowań. Również w pełni zasadnie Sąd Rejonowy wskazał, że faktycznie jedynymi świadkami tego co działo się w samochodzie krytycznego dnia byli oskarżony i pokrzywdzona. Zatem do ich oświadczeń należy podejść z niezwykłą starannością i wnikliwością, czego w ocenie Sądu II instancji, Sąd I instancji nie uczynił. Przede wszystkim bowiem Sąd I instancji całkowicie nie odniósł się do zasadniczych kwestii, a mianowicie czy pomiędzy stronami istniał „stosunek zależności” w rozumieniu art. 199§1 k.k. Sąd Rejonowy wskazał bowiem, że po „dogłębnym przeanalizowaniu sprawy uznał”, że stosunek taki został przez oskarżonego nadużyty poprzez fakt znajdowania się pokrzywdzonej samej w obcym mieście. Sąd I instancji natomiast całkowicie nie odniósł się do tego co zeznał świadek J. K., który powiedział, że w ramach prowadzonego przez niego kursu pokrzywdzona jeździła po P. i znała miasto. Nadto Sąd Rejonowy całkowicie pominął przedkładane przez obronę w trakcie postępowania sądowego dowody świadczące o tym, że pojazd, w którym znajdowały się strony zatrzymywał się w miejscach publicznych. Znamienne, że pokrzywdzona powiedziała o zatrzymaniu przy aptece, wskazała również na pobyt na placu manewrowym, natomiast nie kojarzyła zatrzymania na stacji paliw (vide karta 227 akt), o którym mówił oskarżony (vide karta 221 akt) i czego dowodzić miał, zdaniem obrony, zapis na płycie DVD. Sąd Rejonowy jednak powyższego nie zweryfikował, zwłaszcza w świetle wywodów oskarżonego jak i dowodów przedłożonych przez obrońców. Sąd I instancji nie podjął również próby wyjaśnienia dlaczego świadek nie uciekła z samochodu lub nie próbowała wezwać pomocy. Sąd II instancji ma przy tym pełną świadomość różnych reakcji na sytuacje stresowe i tego, że niejednokrotnie wydawać by się one mogły całkowicie nieracjonalne. Jednakże z uzasadnienia zaskarżonego wyroku winno wynikać zarówno dokładne i precyzyjne odtworzenie stanu faktycznego jak i jego ocena pod tym właśnie kątem. Sąd II instancji zwraca także uwagę, że Sąd I instancji nie odniósł się w żaden sposób do tego, że świadek z własnej woli położyła rękę na kolanie oskarżonego i faktycznie czym kierowała się powyższe czyniąc (vide karta 228 akt). Sąd Rejonowy nie dokonał analizy powyższego w żadnej części pisemnego uzasadnienia. Natomiast ustalił, że to oskarżony położył rękę pokrzywdzonej na swojej nodze, czemu ta ostatnia stanowczo sprzeciwiła się mówiąc, że nie umie prowadzić pojazdu jedną ręką. Temu zaś twierdzeniu przeczy oskarżony wywodząc, że kazał kursantce prowadzić jedną ręką, a wtedy ta położyła dłoń nie na swoim lecz na jego kolanie, co go zdziwiło (vide karta 221 akt). W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy nie dokonał również wnikliwej oceny zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza w kontekście tego, że uznał, że za konsekwentne, a powyższemu zdają się przeczyć nie tylko znajdujące się w nich niedokładności lecz także to co zeznała świadek L. P.. Znamienne, że Sąd I instancji przyjął, że doszło do sytuacji, w której świadek L. P. masowała kark, ramiona i plecy oskarżonego, zaś zarówno oskarżony jak i świadek zaprzeczają jakoby powyższe miało miejsce (vide karta 223, 185-189 akt), natomiast pokrzywdzona podawała, że do takiego zdarzenia nie tylko doszło, ale w czasie jego trwania oskarżony zdjął górną część odzieży (vide karta 225 akt). Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalił, że doszło do masowania przez świadka L. P., nie ustalając jednocześnie, że w tym czasie oskarżony miał zdjąć część ubrania. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji nie wskazał jednak dlaczego dokonując takiego ustalenia faktycznie nie dając wiary części zeznaniom pokrzywdzonej odnośnie przebiegu zdarzenia (zdejmowanie części ubrania) przy jednoczesnym podkreśleniu, że to właśnie jej zeznania są przejrzyste i szczegółowe, w przeciwieństwie do zeznań świadka i wyjaśnień oskarżonego,

których celem faktycznie jest jedynie spowodowanie uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn. Powyższe natomiast wydaje się konieczne w świetle stwierdzenia, że jedynymi świadkami zdarzenia były osoby zainteresowane w rozstrzygnięciu niniejszego postępowania. Dokonania oceny ich wiarygodności natomiast można przede wszystkim w oparciu o dogłębną i wnikliwą ocenę wszystkich ich oświadczeń, również w kontekście tego co na temat innych zdarzeń czy zachowań mówią inni świadkowie. Temu jednak zadaniu Sąd I instancji, w ocenie Sądu II instancji nie uczynił.

Reasumując, Sąd Odwoławczy uznał, że na obecnym etapie postępowania brak podstaw do dokonania zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego albowiem konieczna jest ponowna wnikliwa i dogłębną oceną czy zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona czynu opisanego w art. 199§1 k.k., a zatem czy istniał pomiędzy stronami stosunek zależności w rozumieniu wskazanego przepisu oraz czy prawdziwe są zeznania pokrzywdzonej o tym, że nie godziła się na zachowanie oskarżonego i stosunek zależności (przy przesądzeniu, że istniał) został przez niego nadużyty, czy też należy dać wiarę temu co mówi oskarżony, że wszystkie podejmowane przez niego działania były przez pokrzywdzoną aprobowane. Wobec powyższego, w ocenie Sądu II instancji, ponownie winno dojść do analizy zeznań pokrzywdzonej zwłaszcza w kontekście zeznań świadka L. P. oraz wyjaśnień oskarżonego, a także analizy przebiegu trasy jazdy oraz miejsc postoju samochodu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji korzystając z treści art 442§2 k.p.k. winien poprzestać na ujawnieniu zeznań świadków, których zeznania nie odnoszą się do bezpośrednio do zdarzenia, albo o jego przebiegu świadkowie faktycznie wiedzę posiadają jedynie od stron postępowania. W ocenie Sądu II instancji konieczne jest natomiast przeanalizowanie trasy jaką pokonał pojazd, postojów i możliwości wydalenia się pokrzywdzonej z samochodu, ponowne przesłuchanie oskarżonego, pokrzywdzonej oraz świadka L. P., a także po dokonaniu analizy wskazanych dowodów i przesądzeniu, które z nich są wiarygodne i mogą stanowić podstawę do dokonania odtworzenia stanu faktycznego wnikliwe odniesienie się do kwestii w jakich kategoriach należy oceniać zachowanie oskarżonego czy jako wypełniające znamiona art. 199§1 k.k. czy też innych. Swoje ostateczne stanowisko Sąd I instancji winien uzasadnić zgodnie z zasadami wskazanymi w art.424 k.p.k. kierując się przede wszystkim zasadami wskazanymi w art. 7 k.p.k. i art. 5§2 k.p.k.

D. M. (2) W. S. J.